

Sygn. akt: I ACa 557/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Ożóg

Sędziowie: SA Barbara Lewandowska

SA Marek Machnij (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Naróg – Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Wejherowie i Sądowi Okręgowemu w Gdańsku

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 27 marca 2013 r. sygn. akt XV C 1314/12

1) oddała apelację,

2) odstępuje od obciążania powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt: I ACa 557/13

UZASADNIENIE

Powódka D. B. wniosła o stwierdzenie na podstawie art. 424^{1b} k.p.c. niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wejherowie i Sądu Okręgowego w Gdańsku kwoty 2.400 zł z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej wskutek wydania niezgodnych z prawem orzeczeń w postaci prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 2 sierpnia 2011 r. sygn. akt I C 99/11 o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania oraz postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 23 marca 2012 r. Powódka twierdziła, że sądy obu instancji bezpodstawnie odrzuciły wniesioną przez nią skargę o wznowienie postępowania, pomimo że zaskarżony tą skargą wyrok częściowy Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 21 grudnia 2010 r. sygn. akt I C 331/10 był nieważny, ponieważ został wydany z oczywistym i rażącym naruszeniem prawa, zwłaszcza art. 317 § 1 w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c.

Pozwany wniósł o odrzucenie skargi o stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem jako niedopuszczalnej, a ponadto domagał się oddalenia powództwa o odszkodowanie z uwagi na brak prejudykatu stwierdzającego niezgodność z prawem wskazanych przez powódkę orzeczeń, dodając, że ich prawidłowość nie może być merytorycznie badana w postępowaniu odszkodowawczym, zwłaszcza że powódka nie podała jednoznacznie, które z orzeczeń stanowi zdarzenie wyrządzające jej szkodę.

W toku procesu powódka rozszerzyła żądanie do kwoty 3.000 zł, na którą składa się kwota 2.400 zł z tytułu zasądzonych od niej na mocy wyroku częściowego kosztów procesu, natomiast pozostała kwota stanowiła odszkodowanie i zadośćuczynienie obejmujące poniesione przez nią koszty na dojazdy do sądu, opłaty za wydruk i kserokopie pism procesowych i załączników oraz krzywdę niemajątkową. Wyjaśniła ona ponadto, że nie domaga się odrębnie stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem. Natomiast na rozprawie w dniu 9 stycznia 2013 r. oświadczyła, że żądanie stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem dotyczy wyroku częściowego z dnia 21 grudnia 2010 r. i postanowienia z dnia 20 marca 2012 r. o zasądzeniu od niej kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 27 marca 2013 r. oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu.

Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że powódka wniosła do Sądu Rejonowego w Wejherowie pozew przeciwko L. R. (1), domagając się od niego zapłaty kwoty 40.000 zł z tytułu zachowku. W toku tamtej sprawy sprecyzowała następnie, że kwoty tej domaga się od pozwanego, który został obdarowany przez spadkodawcę, w związku z czym na mocy art. 991 k.c. jest on zobowiązany do zapłaty sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia należnego jej zachowku.

Ponieważ darowizna ta, wolą spadkodawcy weszła do majątku wspólnego pozwanego L. R. (2) i jego żony J. R. (1), powódka pismem z dnia 3 sierpnia 2010 r. wniosła na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. o wezwanie do udziału w sprawie także J. R., twierdząc, że jest ona solidarnie odpowiedzialna za zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Sąd Rejonowy w Wejherowie postanowieniem z dnia 1 września 2010 r. wezwał J. R. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego. Wniosła ona o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, wskazując w uzasadnieniu, że zgodnie z art. 991 § 2 k.c. roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia przysługuje uprawnionemu do zachowku względem spadkobiercy, podczas gdy ona nie jest spadkobiercą ani zapisobiorcą W. R., a co za tym idzie nie przysługuje powódce wobec niej roszczenie także w oparciu o art. 1000 § 1 k.c. Pismo to zostało doręczone powódce na rozprawie w dniu 14 grudnia 2010 r. Na tej samej rozprawie Przewodniczący oznajmił stronom, że ogłoszenie wyroku częściowego nastąpi w dniu 21 grudnia 2010 r. Powódka w piśmie z dnia 15 grudnia 2010 r. ustosunkowała się do kwestii legitymacji biernej pozwanych, powołując się na dyspozycję art. 1000 § 1 k.c.

Powódka nie stawiała się na posiedzenie wyznaczone na publikację wyroku częściowego. W dniu 21 grudnia 2010 r. Sąd Rejonowy w Wejherowie wydał w powyższej sprawie wyrok częściowy, w którym oddalił powództwo D. B. w stosunku do pozwanej J. R. i obciążył powódkę kosztami postępowania w sprawie. W wyroku tym nie ustalono wysokości kosztów obciążających powódkę.

Powódka nie złożyła apelacji od w/w wyroku częściowego. Natomiast w dniu 19 stycznia 2011 r. złożyła ona skargę o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem częściowym z dnia 21 grudnia 2010 r. Jako podstawę wznowienia powołała nieważność postępowania wynikającą z pozbawienia jej możliwości obrony swoich praw, wskazując, że w związku z wydaniem wyroku częściowego została ona pozbawiona możliwości dochodzenia roszczeń wobec pozwanej J. R.. Sąd Rejonowy w Wejherowie postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2011 r. sygn. akt I C 99/11 odrzucił skargę powódki o wznowienie postępowania jako nieopartą na ustawowej podstawie wznowienia. Zażalenie powódki na powyższe orzeczenie zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 23 marca 2012 r. sygn. akt III Cz 264/12.

W dniu 10 lutego 2012 r. pełnomocnik pozwanej J. R. złożył wniosek o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł. Sąd Rejonowy w Wejherowie postanowieniem z dnia 20 marca 2012 r. zasądził od powódki na rzecz pozwanej J. R. kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zażalenie powódki na powyższe postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 14 września 2012 r. sygn. akt III Cz 824/12. Powódka dotychczas nie uiściła J. R. zasądzonych na jej rzecz kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powyższe okoliczności faktyczne były bezsporne między stronami i na ich podstawie uznał, że roszczenie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie.

W oparciu o przepisy art. 424¹ k.p.c., art. 424^{1a} k.p.c., art. 417¹ § 2 k.c., art. 424^{1b} k.p.c. i art. 189 k.p.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że zgłoszone przez powódkę roszczenie o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnych orzeczeń nie znajdowało podstawy w tych przepisach. Również jej roszczenie o zapłatę odszkodowania nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ nie skorzystała ona z możliwości wniesienia apelacji od wyroku częściowego z dnia 21 grudnia 2010 r. Tym samym zgodnie z art. 424^{1b} k.p.c. utraciła ona możliwość weryfikacji – w ramach niniejszego procesu – zgodności z prawem orzeczenia w postaci wyroku częściowego.

Tej oceny nie zmienia fakt, że powódka złożyła skargę o wznowienie postępowania, ponieważ skarga taka jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, również wniesienie zażalenia na postanowienie z dnia 20 marca 2012 r. nie świadczyło o wyczerpaniu przez nią dostępnych środków zaskarżenia, albowiem wyrok częściowy z dnia 21 grudnia 2010 r. orzekł o zasadzie obciążenia powódki kosztami procesu, natomiast w/w postanowienie rozstrzygało tylko o wysokości tych kosztów i na skutek złożonego zażalenia było kontrolowane przez Sąd drugiej instancji, który nie dopatrzył się jego nieprawidłowości.

Wątpliwości budziła ponadto wysokość szkody, ponieważ do tej pory powódka nie uiściła na rzecz J. R. zasądzonych kosztów procesu.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz nie obciążył powódki kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c., uwzględniając jej trudną sytuację materialną oraz fakt, że przepisy dotyczące odpowiedzialności Skarbu Państwa mogą budzić wątpliwości, zaś wytoczenie powództwa było wyrazem odczuwanej przez nią krzywdy.

W apelacji od powyższego wyroku powódka zarzuciła Sądowi pierwszej instancji:

- 1) dokonanie ustaleń faktycznych niezgodnie z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że nie wykorzystwała ona środków odwoławczych, nie udowodniła podstawy faktycznej swojego roszczenia, nie wykazała wysokości szkody wynikającej z wydania wyroku z naruszeniem prawa,
- 2) nierozpoznanie istoty sprawy przez pominięcie podstawy roszczenia,
- 3) naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:
 - a) art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wskutek przeprowadzenia postępowania dowodowego z wypaczeniem istotnych faktów i nieuwzględnienie w stanie faktycznym okoliczności wynikających z dokumentów, co doprowadziło do naruszenia zasad określonych w tym przepisie,
 - b) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez nieuwzględnienie jej wniosków dowodowych mających na celu ustalenie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, co doprowadziło do oddalenia powództwa,
 - c) art. 316 § 1 k.p.c. przez oparcie rozstrzygnięcia na przepisach i okolicznościach faktycznych nieistniejących w chwili wydania wyroku, pomimo że stan faktyczny odbiegał od ustalonego w wyroku,

d) art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, brak przytoczenia przepisów prawa materialnego, na podstawie których Sąd ten oparł swoje rozstrzygnięcie, oddalając powództwo wbrew jej żądaniu,

e) art. 424¹ § 1 k.p.c. przez bezpodstawne oddalenie powództwa, pomimo że istniały oczywiste przesłanki do stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnych orzeczeń wydanych w następstwie niewłaściwego zastosowania prawa, którego rozumienie nie budzi żadnych wątpliwości,

4) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 417¹ § 2 k.c. przez bezpodstawną odmowę uwzględnienia żądania, pomimo istnienia orzeczeń niezgodnych z prawem, które spowodowały szkodę w jej majątku pozostającą w normalnym związku przyczynowym z wydaniem tych orzeczeń.

Na tych podstawach powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach dotychczasowego postępowania.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny oparł się na materiale dowodowym zebrany w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Przemawiała za tym zarówno treść tego materiału, który pozwalał na dokonanie merytorycznej oceny zasadności żądania dochodzonego przez powódkę, jak i treść podniesionych przez nią zarzutów apelacyjnych, z których nie wynikało, aby zachodziła potrzeba powtórzenia lub uzupełnienia postępowania dowodowego.

Sąd Apelacyjny uznał ponadto, że pomimo odbiegającego od powszechnej praktyki orzeczniczej sposobu sporządzenia pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, który dość poważnie utrudnia odtworzenie i kontrolę procesu intelektualnego, który doprowadził Sąd Okręgowy do przyjęcia ustaleń faktycznych i wniosków prawnych, stanowiących wydania tego orzeczenia, ostatecznie możliwe jest przeprowadzenie jego kontroli instancyjnej. W związku z tym bezpodstawny był zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., a jednocześnie Sąd Apelacyjny uznał, że może aprobować i przyjąć za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy w zakresie mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu odwoławczym.

O skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. można byłoby bowiem mówić tylko wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawierało elementów pozwalających na weryfikację stanowiska Sądu pierwszej instancji. Braki uzasadnienia w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być więc tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia jest w ogóle nieujawniona lub jest ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej kontroli instancyjnej. Z uwzględnieniem wcześniejszej uwagi co do specyficznego sposobu jego sporządzenia, stwierdzić jednak należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku w dostatecznym stopniu zawiera rekonstrukcję stanu faktycznego i jego subsumpcję do prawidłowych norm prawa materialnego. Zarzutu naruszenia powyższego przepisu nie mogą natomiast uzasadniać wyłącznie subiektywne twierdzenia i przekonanie skarżącej, że Sąd pierwszej instancji powinien przyjąć odmienne, zgodne z jej stanowiskiem, ustalenia faktyczne i wyprowadzić z nich wnioski zgodne z jej żądaniem.

Nietrafne były zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosków dowodowych zgłoszonych przez skarżącą w celu ustalenia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Powódka nie sprecyzowała w apelacji, które ze złożonych przez nią wniosków dowodowych zostały niesłusznie oddalone przez Sąd pierwszej instancji. Niezależnie od tego wskazać należy, że wszystkie dokumenty przedstawione przez powódkę zostały przez ten Sąd uwzględnione. Jednocześnie zauważyć można, że dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne były całkowicie wystarczające do oceny zasadności

żądania powódki. O naruszeniu powyższych przepisów nie może zaś świadczyć jedynie fakt, że na podstawie zaoferowanych przez skarżącą dokumentów Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Podstawą oddalenia powództwa nie było bowiem nieudowodnienie jego przesłanek, lecz ich bezzasadność w świetle przytoczonych przez powódkę okoliczności oraz twierdzeń i dowodów na ich poparcie. Inaczej mówiąc, dochodzone przez powódkę żądanie w konkretnych okolicznościach co do zasady w ogóle nie mogłoby zostać uwzględnione nawet po przeprowadzeniu wszystkich zgłoszonych przez nią dowodów.

Nieuzasadniony był również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ wbrew powódce Sąd pierwszej instancji w istotnym dla rozstrzygnięcia zakresie dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Decydujące znaczenie miało bowiem ustalenie, czy powódka skorzystała z przysługujących jej środków prawnych w celu zaskarżenia wyroku częściowego wydanego przez Sąd Rejonowy w Wejherowie w dniu 21 grudnia 2010 r. w sprawie I C 331/10. Takie zaś ustalenie zostało prawidłowo dokonane przez Sąd Okręgowy i podlegało ocenie prawnej przy orzekaniu o zasadności powództwa.

W związku z tym chybiony był zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., ponieważ Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o materiał dowodowy zebrany do chwili zamknięcia rozprawy i dokonał jego oceny na podstawie przepisów prawnych obowiązujących w tejsze chwili. Wbrew skarżącej, decydujące dla rozstrzygnięcia okoliczności faktyczne zostały prawidłowo ustalone i po prostu nie mogły być w tej sprawie inne. Dotyczy to stwierdzenia, że nie skorzystała ona ze środków prawnych, które skutecznie umożliwiały zaskarzenie w/w wyroku częściowego.

W konsekwencji brak jest podstaw do akceptacji zarzutu nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy. Sąd ten dokonał bowiem oceny zasadności żądania powódki w oparciu o prawidłowo ustalone okoliczności faktyczne i właściwie zastosowane przepisy prawne. Odmienne stanowiska nie może uzasadniać fakt, że powódka nie zgadza się z przyjętą w sprawie oceną słuszności jej żądania.

Jeśli bowiem chodzi o ocenę prawną żądania powódki, punkt wyjścia stanowi treść wskazanego przez nią art. art. 424^{1b} k.p.c., zgodnie z którym w wypadku prawomocnych orzeczeń, od których nie przysługuje skarga do Sądu Najwyższego o stwierdzenie ich niezgodności z prawem (a taki charakter miał wyrok częściowy Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 21 grudnia 2010 r.), odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych.

Powyzsza regulacja koresponduje z treścią art. 417¹ § 2 zd. 1 k.c., z którego wynika, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Przepis art. 424^{1b} k.p.c. stanowi bowiem wspomniany w końcowej części art. 417¹ § 2 zd. 1 k.c. przepis odrębny zwalniający poszkodowanego z obowiązku uprzedniego uzyskania tzw. prejudykatu, tj. orzeczenia Sądu Najwyższego stwierdzającego niezgodność konkretnego orzeczenia z prawem, wydanego w odrębnym postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem. Oznacza to, że dochodzenie odszkodowania na podstawie art. 417¹ § 2 zd. 1 k.c. dopuszczalne byłoby w konkretnej sprawie jedynie wtedy, gdyby spełnione zostały wymogi przewidziane w art. 424^{1b} k.p.c.

Dodać wypada, że w niniejszej sprawie pewną trudność sprawiało stanowisko samej powódki, która przez długi okres nie potrafiła jednoznacznie wskazać, czy swoje żądanie wiąże z prawomocnymi orzeczeniami w przedmiocie odrzucenia wniesionej przez nią skargi o wznowienie postępowania w sprawie I C 331/10 Sądu Rejonowego w Wejherowie, czy z wydanym w powyższej sprawie wyrokiem częściowym z dnia 21 grudnia 2010 r. W związku z tym podnosiła ona zarzuty i argumenty dotyczące zarówno wadliwości odrzucenia w/w skargi o wznowienie postępowania, jak i wadliwości wyroku częściowego. Ostatecznie na rozprawie w dniu 9 stycznia 2013 r. oświadczyła ona wprawdzie, że podstawę jej żądania stanowi niezgodność z prawem powyższego wyroku częściowego (zob. k. 45), ale pomimo tego

w dalszym ciągu, także w apelacji, przytacza ona okoliczności i argumenty odnoszące się generalnie do wadliwości zarówno tego wyroku, jak i odrzucenia skargi o wznowienie postępowania.

Problem ten wiąże się z nieuzasadnionym utożsamianiem przez powódkę możliwości merytorycznego kwestionowania prawidłowości przedmiotowego wyroku częściowego z podstawami żądania opartego na przepisie art. 417¹ § 2 k.c. Chodzi mianowicie o to, że czym innym jest wykazanie podstaw do dochodzenia powyższego żądania, a czym innym wykazanie, że żądanie to jest uzasadnione z uwagi na niezgodność konkretnego orzeczenia z prawem. W pierwszej kolejności wykazać bowiem trzeba, że powódka może domagać się w tej sprawie odszkodowania bez uprzedniego uzyskania tzw. prejudykatu, o którym była mowa wyżej, a dopiero następnie można byłoby dokonywać oceny zgodności z prawem w/w wyroku częściowego.

W związku z tym decydujące znaczenie ma kwestia, czy powódka skorzystała z przysługujących jej środków prawnych, którymi mogła zaskarżyć wyrok częściowy Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 21 grudnia 2010 r., ewentualnie czy nie skorzystała z nich bez swojej winy. W tym zakresie powódka bezpodstawnie twierdziła, że wyczerpała przysługujące jej środki prawne do zakwestionowania prawidłowości wyroku częściowego, ponieważ wniosła skargę o wznowienie postępowania opartą na zarzucie nieważności tego wyroku.

Wziąć trzeba pod uwagę, że powódka upatrywała powyższej podstawy wznowienia w tym, że wydany przez Sąd Rejonowy wyrok częściowy został wydany z rażącym naruszeniem prawa, wskutek czego została pozbawiona możliwości dochodzenia swojego roszczenia w stosunku do pozwanej w tamtej sprawie J. R. (1). Z przepisów kodeksu postępowania cywilnego regulujących skargę o wznowienie postępowania wynika jednak, że może ona zostać wniesiona wyłącznie w oparciu o wskazane w tych przepisach podstawy wznowienia. Skarga o wznowienie postępowania nie może zatem zostać skutecznie wniesiona na innych podstawach, w szczególności z powołaniem się na rażące naruszenie przepisów.

W odniesieniu do wskazanej przez powódkę podstawy wznowienia w postaci nieważności wyroku częściowego wskazać należy, że procedura cywilna nie zna instytucji nieważności wyroku, która następowałaby z mocy prawa, lecz przewiduje jedynie nieważność postępowania, która może stanowić podstawę odwoławczą, skutkującą uchynieniem zaskarżonego orzeczenia. Nieważność postępowania może ponadto stanowić podstawę skargi o wznowienie postępowania. W tym wypadku jednak po myśli art. 401 k.p.c. podstawę skargi o wznowienie postępowania mogą stanowić jedynie niektóre z podstaw nieważności postępowania, uregulowanych w art. 379 k.p.c., a mianowicie można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności tylko w dwóch wypadkach:

1) jeżeli w składzie sądu uczestniczyła osoba nieuprawniona albo jeżeli orzekał sędzia wyłączony z mocy ustawy, a strona przed uprawomocnieniem się wyroku nie mogła domagać się wyłączenia,

2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania; nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe.

W świetle uzasadnienia skargi o wznowienie postępowania oraz twierdzeń przedstawianych przez powódkę w obecnej sprawie stwierdzić należy, że oparła ona swoją skargę na zarzucie nieważności postępowania spowodowanej pozbawieniem jej możliwości działania wskutek naruszenia wymienianych przez nią przepisów postępowania. Przed oceną zasadności takiego zarzutu, zwłaszcza tego, czy wskutek wydania przez Sąd Rejonowy kwestionowanego przez nią wyroku częściowego w wyniku naruszenia wskazywanych przez nią przepisów regulujących dopuszczalność wydania wyroku częściowego oraz umieszczenia w nim rozstrzygnięcia o kosztach procesu w ogóle można mówić, że doszło do nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie powódki możliwości dochodzenia swoich praw w stosunku do J. R. (1), konieczne było najpierw – stosownie do końcowej części przepisu art. 401 pkt 2 k.p.c. – rozważenie, czy przed uprawomocnieniem się przedmiotowego wyroku częściowego powódka miała możliwość podniesienia takich zarzutów przeciwko jego prawidłowości, które zgłosiła następnie w skardze o wznowienie postępowania.

Z tego punktu widzenia wskazać należy, że wbrew powódce zarówno Sąd Rejonowy w Wejherowie, jak i Sąd Okręgowy w Gdańsku, które orzekały o wniesionej przez nią skardze o wznowienie postępowania, trafnie uznały, że podlegała ona odrzuceniu. Nie wynikało to jednak ze stwierdzenia, że kwestionowany przez powódkę wyrok częściowy był zgodny z prawem i nie naruszał wskazywanych przez nią przepisów prawa procesowego, lecz z tego, że powódka nie skorzystała z możliwości wniesienia apelacji od tego wyroku, czyli nie wyczerpała drogi zwykłego postępowania odwoławczego. Podkreślić trzeba, iż z akt sprawy I C 331/10 Sądu Rejonowego w Wejherowie wynika, że powódka nie tylko była prawidłowo zawiadomiona o terminie ogłoszenia wyroku, aczkolwiek nie zgłosiła się na jego ogłoszenie w dniu 21 grudnia 2010 r. (k. 79 i k. 82 w/w akt), ale ponadto pomimo nieobecności na ogłoszeniu wyroku знаła jego treść w terminie, który umożliwiał jej ewentualne wniesienie apelacji, skoro uważała go za wadliwy. Wniosek taki jednoznacznie wynika z treści wniesionej przez nią skargi o wznowienie postępowania, w której – uzasadniając zachowanie terminu do jej złożenia – napisała, że o podstawie wznowienia dowiedziała się ona w dniu 21 grudnia 2010 r., tj. w dniu wydania wyroku częściowego (k. 2 akt I C 99/11 Sądu Rejonowego w Wejherowie). Nie było zatem żadnych obiektywnych przeszkód do wniesienia przez powódkę apelacji od tego wyroku.

Chybione jest stanowisko, że wniesienie przez nią skargi o wznowienie postępowania stanowiło należyte skorzystanie ze środków prawnych przysługujących jej w celu zaskarżenia wyroku częściowego. Nie ma bowiem podstaw do przyjęcia, że dopuszczalne było dokonanie przez nią swobodnego wyboru środka prawnego, którego użyje do zaskarżenia tego wyroku. Wskazać należy po pierwsze, że nie można uznać, że możliwy jest dowolny wybór strony między zwykłym środkiem zaskarżenia w postaci apelacji a nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia w postaci skargi o wznowienie postępowania. Między tymi środkami nie ma równowagi, ponieważ apelacja przysługuje od wyroków nieprawomocnych, a skarga o wznowienie postępowania od wyroków prawomocnych, a ponadto każdy z nich opiera się na innych zarzutach i podstawach. W związku z tym środki te nie konkurują ze sobą w takim znaczeniu, w jakim zmierza powódka, twierdząc, że mogła wybrać skargę o wznowienie postępowania zamiast apelacji. Po drugie, nawet z treści art. 401 pkt 2 k.p.c. wynika, że powołanie się w skardze o wznowienie postępowania na przewidzianą w nim podstawę nieważności postępowania może nastąpić jedynie wtedy, gdy strona nie mogła podnieść takiego zarzutu przed uprawomocnieniem się orzeczenia, czyli w apelacji.

W tej sytuacji powódka bezpodstawnie zarzucała zarówno wadliwość orzeczeń sądów instancji wydanych w przedmiocie odrzucenia wniesionej przez nią skargi o wznowienie postępowania, na co początkowo wskazywała w rozstrzyganej obecnie sprawie, jak i wadliwość uznania, że nie wyczerpała ona przysługujących jej środków prawnych do zaskarżenia wyroku częściowego z dnia 21 grudnia 2010 r. Wbrew jej twierdzeniom, takim środkiem była w tym wypadku wyłącznie apelacja, w której mogła ona ewentualnie podnieść te wszystkie okoliczności i zarzuty, na podstawie których opiera ona obecnie swoje twierdzenie o niezgodności powyższego wyroku z prawem. Nie ulega jednak żadnym wątpliwościom, że powódka nie wniosła apelacji od wyroku częściowego z dnia 21 grudnia 2010 r., chociaż – jak wyżej wskazano – wiedziała o nim już w dniu jego ogłoszenia.

Powoduje to, że – z uwagi na niewyczerpanie przysługujących jej środków prawnych – nie może aktualnie dochodzić na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. w zw. z art. 424^{1b} k.p.c. jakichkolwiek roszczeń odszkodowawczych opartych na zarzucie niezgodności powyższego wyroku częściowego z prawem. W takim wypadku nie jest dopuszczalne dokonywanie merytorycznej oceny zasadności jej zarzutów, albowiem otwarcie drogi do ich oceny było uzależnione od uprzedniego wyczerpania przysługujących jej środków prawnych, co jednak w tej sprawie nie nastąpiło. Z tych względów Sąd Apelacyjny w ogóle nie wypowiada się odnośnie do zasadności zarzutów powódki, że niedopuszczalne było wydanie wyroku częściowego dotyczącego zakończenia procesu wyłącznie w stosunku do jednego z pozwanych oraz zamieszczenie w nim orzeczenia o kosztach, skoro ich ocena mogłaby nastąpić tylko wówczas, gdyby powódka skorzystała z uprawnienia do wniesienia apelacji od wyroku częściowego z dnia 21 grudnia 2010 r.

Wskazać ponadto trzeba, że w tej sytuacji samodzielnej podstawy roszczenia odszkodowawczego nie może stanowić postanowienie Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 20 marca 2012 r. w przedmiocie zasądzenia od powódki na rzecz J. R. kosztów procesu w kwocie 2.400 zł, które zostało przez nią zaskarżone zażaleniem do Sądu Okręgowego w Gdańsku, które to zażalenie zostało oddalone. Wziąć trzeba pod uwagę, że powyższe postanowienie opierało się na

prawomocnym przesądzeniu w wyroku częściowym zasady obciążenia powódki powyższymi kosztami. Wobec tego bez skutecznego zaskarżenia we właściwym czasie i trybie zawartego w tamtym wyroku postanowienia o kosztach procesu nie było już obecnie możliwości stwierdzenia, że wydane następnie postanowienie ustalające wysokość tych kosztów było niezgodne z prawem.

Oznacza to, że fakt nieskorzystania przez powódkę z możliwości wniesienia apelacji ma decydujące znaczenie dla bezpodstawności jej roszczenia, ponieważ zamyka to drogę do merytorycznej oceny zasadności jej zarzutów przeciwko prawidłowości kwestionowanego przez nią wyroku częściowego, a także pozostałych orzeczeń, które były z nim związane, tj. w przedmiocie odrzucenia skargi o wznowienie postępowania oraz ustalenia wysokości kosztów procesu zasądzonych na rzecz J. R. (1). W konsekwencji nie zasługiwały na uwzględnienie także pozostałe zarzuty apelacyjne, dotyczące naruszenia art. 424¹ § 1 k.p.c. i art. 417¹ § 2 k.c.

Nietrafne są również wywody powódki zawarte w uzasadnieniu apelacji, nawiązujące do naruszenia art. 424¹ § 1 k.p.c. i art. 424¹ § 2 k.p.c.

Zgodnie z pierwszym z tych przepisów stwierdzenie niezgodności z prawem dotyczy jedynie prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, podczas gdy w niniejszej sprawie powódka opierała swoje żądanie na zarzucie niezgodności z prawem wyroku Sądu Rejonowego, czyli wyroku sądu pierwszej instancji. Ponadto stwierdzenie takiej niezgodności następuje po rozpoznaniu skargi w odrębnym postępowaniu przez Sąd Najwyższy. Wreszcie także w tym wypadku stwierdzenie niezgodności wyroku sądu drugiej instancji z prawem jest uzależnione od uprzedniego skorzystania przez stronę ze środków prawnych umożliwiających zmianę lub uchylenie tego wyroku.

Z kolei przepis art. 424¹ § 2 k.p.c. odnosi się wprawdzie także do orzeczeń sądu pierwszej instancji, których strona wcześniej nie zaskarżyła, ale jego zastosowanie może nastąpić tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy niezgodność z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela. W niniejszej sprawie nie zachodzi jednak wyjątkowy wypadek w rozumieniu powyższego przepisu, a przede wszystkim powódka nie wykazała jego istnienia. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji w ogóle nie powoływała się ona na tę odrębną podstawę żądania stwierdzenia niezgodności przedmiotowego wyroku częściowego z prawem. Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw do przyjęcia, że wydanie powyższego wyroku skutkowało naruszeniem podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela. Pojęcie „wypadek wyjątkowy” odnosi się zarówno do przyczyn niezgodności z prawem orzeczenia, jak i powodów, dla których strona nie skorzystała z możliwości jego zaskarżenia (por. post. SN z dnia 29 listopada 2006 r., II CNP 85/06, niepubl.). Przykładowo wskazuje się na ciężką chorobę strony, która uniemożliwiła jej wniesienie środka odwoławczego, stan psychiczny strony – sytuacyjny lub o podłożu psychotycznym – uniemożliwiający podjęcie rozsądnej decyzji co do zaskarżenia niekorzystnego orzeczenia sądu pierwszej instancji, katastrofę, klęskę żywiołową, uzyskanie błędnej informacji od pracownika sądu co do sposobu i terminu zaskarżenia itp. (por. post. SN z dnia 2 lutego 2006 r., I CNP 4/06, Lex Polonica nr 405577, OSNC 2006, nr 6, poz. 113). Na takie okoliczności powódka w ogóle nie powoływała się, a z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby miały one miejsce w tej sprawie. Sam fakt, że w odczuciu powódki wyrok częściowy został wydany przez Sąd Rejonowy w Wejherowie z rażącym naruszeniem przepisów postępowania, nie oznacza jeszcze, że jest to wypadek wyjątkowy, o którym mowa w powyższym przepisie.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że w sprawie zaistniał szczególnie wypadek pozwalający na odstąpienie od obciążenia powódki, pomimo przegrania przez nią sporu, kosztami procesu na rzecz pozwanego z uwagi na jej trudną sytuację majątkową i życiową, ponieważ utrzymuje się ona jedynie z niewysokiej emerytury, a ponadto istotne znaczenie miał również charakter roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie oraz subiektywnie usprawiedliwione przekonanie powódki, że na skutek wydania wyroku częściowego została wyrządzona jej szkoda.